MONITOR

Na R. P. 1778.

Nro. XVI.

Dnia 25. Lutego

Nil deſperandum Teucro duce & auſpice Teucro.
Certus enim promiſit Apollo,
Ambiguam tellure novâ Salamina futuram.
Hor: Libr. 1. ode 7.

Mości Panie Monitor

DObry dobrego zna przez ſkorę, à Ja z Jmć Panem Zgodolubſkim, ktory pod Numerem III. WM. Pana ſwoim obeſłał piſaniem, iednym zgody tchnę duchem, y z nim iednogłośnie

P wielbić

wielbić ją będę. Ziemianin ſpokoynie zagona mego pilnuiący, myślę Ja nieraz, pod cieniem dachu mego, y dziwuię ſię za co my, ktorzy bez kweſtyi rożnicę między złym à dobrym uczynić umiemy, przecież rozterki, rzecz w świecie nayobrzydliwſzą ulubiwſzy, wygnaliśmy naymilſźą zgodę, y przez dwa wieki niemal, na tym wygnaniu tak oną trzymamy, iż ſię zda bydź to całe ſyſtematycznym, względem Jey loſu, u nas poſtanowieniem. Jmć Pan Zgodolubſki ubolewa, że czaſu obrad wadziemy ſię, czaſu Seymikow bijemy ſię, Ja przyczyny tego złego analizować będę. Mniemam tedy, iż ułożenie ſamego dzieła, czyli ſpoſob, jakowym do rezolucyi Seymikowey kweſtia podaie ſię, ieſt owym Jabłkiem niezgody, o ktore ſtrony koniecznie wadzić ſię muſzą. Od dawnych iuż wiekow, przynaymniey w ſamey iſtocie, nie ſłyſzał obywatel, naſtępuiącego do ſiebie Gło»ſu=Utrzymanie ſprawiedliwości, ieſt »wam

„wam ſamym potrzebne, obieraycie „tedy rozmyślnie mężow, ktorychbyście „nayuważnieyſzemi, y nayſprawiedliw„ſzemi bydź rozumieli = Lecz z przeciwka ſłyſzał, ciche z tego tonu ſzepty = „Będzie ſię ſtarał o Deputacyą, y ten Jmć, y tamten Jmć, y ow Jmć, tego obieraycie, à tamtego, y owego, koniecznie nie dopuśćcie = Przywykł więc już do tych ſzeptow obywatel, dawność czaſu, uczyniła w nim nałog, już nie umie *wybierać*, ale umie tylko *nie dopuſzczać*. W takowym ſpoſobie myślenia coż czyni obywatel? mowi on tak częſtokroć, ſam do ſiebie = Chciałem czaſu tych ſeymikow ſpokoynie „w domu ſiedzieć, ſubjekcyi y niewygod uniknąć, zdrowia przez pijatykę „nie pſuć, ale dowiedziałem ſię, że pewny Jmć o Deputacyą ſię ſtara, pro„mowuie go pewnych Jchmościow „partya. Już od tak dawnego czaſu, „Partyi tey głowy podnieść nie dopu„ſzczaliśmy, Punkt Honoru mego w

„tym

„tym, ażeby ona y teraz nic dokazać „nie mogła = Coż więc czyni on daley? oto wnet wyieżdża do sąsiadow, wbija im w głowę Punkt Honoru nie *dopuszczenia*, Punkt Honoru wagi, czyli przemocy Partyi swoiey, Tamci jadą tymże celem do dalszych, y tak wcześnie z wspoł obywatelow iedney Ziemie, robią się dwie rożne prowincye, w stanie nieprzyiaźni z sobą zostaiące. Dwie od nikogo nie dependuiące Potencye, gdy między nie rzecz wpada, ktorey dopuścić sobie niechcą, kończyć ią muszą woyną. Coż za dziw, że kilkuset mniemaiących, iż od nikogo niedependuią, obywatelow mnostwo, rozrożnionych Punktem Honoru *niedopuszczania*, choć mnieyszey wagi interess, ale tymże traktuiąc modelem, kończyć na seymikach muszą bitwą? Powiem ieszcze, iż łatwiey owe losem narodow władnące, poiednać Potencye, bo dway uważni bez passyi, traktować o to w zawartym Gabinecie mogą Mi-

strowie,

niſtrowie, à niż tłum rozrożnionego, à na otwartym mieyſcu hufami przeciw ſobie ſtawaiącego ludu. Gdyby tedy, w Dykcyonarze Polſkie, ſłowko *wybierać*, weſzło, na mieyſce wiecznie wyglozowanego ſłowa *nie dopuſzczać*, gdyby ſię y koncept iego nawet w myślach obywatelſkich roić nie mogł, tedyby ſpolnie wſzyſcy iednoczyli ſię *obieraiąc*, à niewadzili ſię *niedopuſzczaiąc*. Lecz ſpyta mię kto, czy ieſt śrzodek tych wkorzenionych zdań przeiſtoczenia? Odpowiem ieſt, lecz czaſu y roſtropności potrzebuiący. Narod ciemny, y myśleć, że tak rzekę nie umieiący, prędzey ſię polerować może, pod abſolutnym rozkazem Monarchy ſamowładnego, à razem mądrego, y dobrego. Narod wolny y do ſwobody zdań przywykły, przez wiek ledwie, ſpoſob myślenia odmienia. Jnaczey myślili dawni Rzymianie za *Numy Pompiliuſza*, inaczey za *Decemwirow*, inaczey za *Auguſta*. Jnſze ſentymenta Polſkie

były

były za *Lecha*, insze za *Jagiełły*, insze teraz, á za coż nie mogą bydź insze, à daleko lepsze za lat piędziesiąt, ieśli tylko roztropnie y delikatnie około ich odmiany chodzić będziemy? Powiem tedy, iż sama umieiętna, serce y umysły reformuiąca edukacya młodzi, rozpostrzenienie nauk użytecznych, y smaku wnich powszechnego, inną narodowi naszemu przyniesie postać. Wieśniak z domowego tylko okna biegowi rzeczy wielkiego świata przypatruiący się, nie nauczyłem się ieszcze pochlebować, à zatym bez wszelkiego o to podeyrzenia poświadczyć mogę, iż pod teraźnieyszym Panowaniem, tak żądana ziawia się perspektywa, planty do niey ułożone są wyborne, byleby tylko to, czego u nas we wszystkich rozrządzenia częściach niemasz, żywa zwłaszcza przystąpiła exekucya, à do mnostwa nauki y poloru potrzebuiących, proporcyonalny znalazł się dostatek uczyć umieiących Nauczycielow.

low. Rzecz iest doświadczona, iż narody polorem nauk przetarte, staią się miłemi, ludzkiemi, y sfornemi, przestaią bydź dzikiemi, swarliwemi, à nie przestaią iednak bydź mężnemi. Chiny, od początku wiekow, choć rożnym cale sposobem od nas w Edukacyi swoiey postępuiące, y we wszystkich umiejętnościach wyrownać nam nie mogące, iaśnieią iednak polorem, y ludzkością między otaczaiącemi siebie Azyatyckiemi narodami, tak iak Europa iaśnieie między resztą świata. Naturalnie nauki potzebuią spokoyności, ci ktorzy się niemi bawią, przywykaią do niey, umysł zabawiaią uwagą, nie cierpią hałasow, y rozruchu; Młodź więc nasza przez dobrą edukacyą przysposobiwszy w umysły swe materyałow, do zabaw w dalszym życiu spokoynych y miłych, wstręt mieć będzie od tego wszystkiego, cokolwiek huku y dzikości iest znakiem, wstydząc się na potym nie edukowanym ludziom przyzwoitey,

à iesz-

à ieſzcze dość u nas popłatney, Brawury, à gdy przyidzie do obrad publicznych, iuż nie wadzić ſię, ale rady ważyć, nie bić ſię, ale konwinkować ſię na ſzali rozumu będzie. Czas powiękſzy liczbę młodzi z polorem do obywatelſtwa przybywaiącey: Czas pomnieyſzy liczbę Staruſzkiewiczow bez poloru, tylko *nie dopuścić, zerwać, przepędzić y pobić ſię* umieiących. Gdy więc z wolna ſpoſob myślenia w Obywatelach przemieniać ſię będzie, tym czaſem źwierzchność kraiowa przodkować przykładnie, zachęcaniem, à zwolna przyuczać y wprawiać do umieiętności obierania ludzi zdatnych, będzie raczyła.

Reſzta w naſtempuiącym Monitorze